S… …nstantyn Felicyan
Biskup Krakowski:

Dönhoffa ks. Mikołaja Niebo w herbownym Sznoszy…
Prześwietnemu Wawelowi Krakowskiemu sprowadzon…

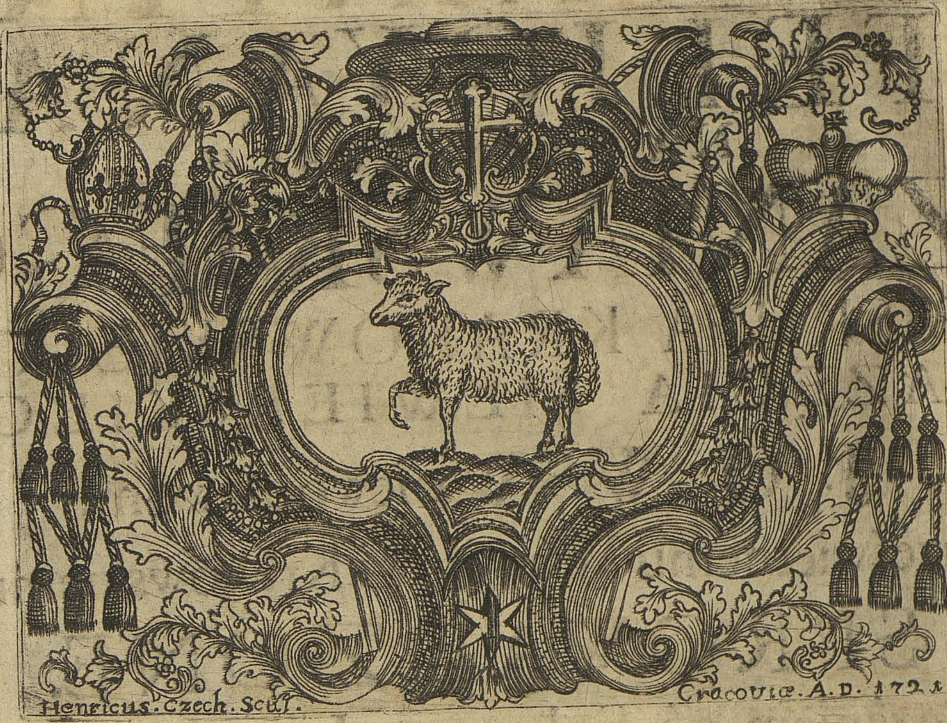
NIEBO
w Herbownym JUNOSZY,
JASNIE OSWIECONEGO
XIAZĘCIA JEGOMOSCI,
KONSTANTYNA FELICYANA
NA SZANIAWACH
SZANIAWSKIEGO,
BISKUPA KRAKOWSKIEGO,
XIAZĘCIA SIEWIERSKIEGO,
J. O. W. Woiewodztwom,
Prześwietnemu Wáwełowi Krákowskiemu,
SPROWADZONE.
Kazániem ná Solennym Jego Ingreśśie,
Od W. J. M. X. MIKOŁAIA DÖNHOFFA,
KANONIKA KRAKOWSKIEGO,
PROBOSZCZA SANDOMIRSKIEGO, &c.
W Kośćiele Kátedrálnym Krákowskim
REMONSTROWANE,
Roku Páńskiego 1721. Dniá 4. Máiá.

W KRAKOWIE,
w Drukárni Fráńćiszká Cezárego, J. K. M. y J. O. J. M. X. Biskupá Krákowskiego, Xiążęćiá Siewierskiego, Ordynáryinego Typografa.

6.

Ná Herbowny Kleynot

JASNIE OSWIECONEGO
X I Ą Z Ę C I A
J E G O M O S C I.



Ná Niebieskim Báránek niech pánuie Thronie,
Rządź Wáwelem w Troiſtey JUNOSZO Koronie.
Wyżſzeć Polská, więkſze Rzym, Honory gotuie:
Do nich Ci, krok wznieśiony, drogę pokázuie.

JASNIE OSWIECONE XIAZE.

TA iest iuż ogłoszonych W. X. Mśći pochwał Szczęśliwość, że ie sam FELICYAN w Dźień swoiemu dedykowány Honorowi, Polskiemu Swiátu ná oko pokázuie: y nie tylko Páńskiey nie dawno audiencyi, ale też Xiażęcego, dźiś ná záwsze, respektu godne sadźi: bo Twoie. Ponawiam, w Ich reciprokácyi, nieodmienny ku W. X. Mći áffekt: ktory sie iuż nie lekkim popisuie piorem, ále trwáła zászczyca im-

pressya, y gruntownym powinney uprzeymości określa Stylem: áby go z pámięci y z sercá żadne nie mogły wygluzowáć wieki. Niechay Ci J.O. Xiaże, przy Solenney FELICYANA *dźiśieyszego ápprekácyi, madre dowćipnych Oratorow Obroty, śiebie z szácowna Fákundyia, ni złoty z ust Herkulesá snuiacy się rázem z słowy łáńcuch, pokornie oddáia* in vinculum. *Ia záś tym Cię sámym, Iáśnieyszych nád Słońce Xiażęcych Cnot, Niebem, y świetnych Zodyákiem talentow wiażę, ktorymeś nas sobie obligował do dálszych usług:* Maximum fidei in Principe vinculum est, parere optimo. *Wiem, J. O. Xiaże, że godnieyszego nie ma Polská dla Ciebie upominku, nád Niebo: álbo nád Niebieski Kleynot, to iest, sámego Ciebie:* Est hæc natura Principum, quæ Siderum. *Więc przyimiy J. O. Xiaże, to, ktoreś sam w Herbownym Twym y naypierwszym znáku* JUNOSZY *do nas sprowádźił, Niebo, zá naymilszy prezent. A wybacz: że niezmierzone splendory sczupła ćieśnić kárta; y Xiażęcey iásność Godnośći, niezdolna odważam się ádumbrowáć praca: życzac* Beata Tempora *przy pomyślnych sukcessách, y wyższych co raz Honorách*

Livius. (margin, beside "wał do dálszych usług")

Plinius. (margin, beside "Ciebie: Est hæc natura")

Wászey Xiążęcey Mośći,

nayniższy sługá

MIKOŁAY DÖNHOFF,
Kánonik Krákowski.

KAZANIE.

Hic fert fructum multum. *Joan: 15.*

BOG ći zápłáć większą w Niebie y ná źiemi Chwały Aukcyią, dźiśieyszy Korony Polskiey Pátronie, FLORYANIE S. zá to, żeś dźiś Iáśnie Oświeconego Xiążęćiá Nászego, iákbyś mu do Honorow márszałkował, od wystáwioney sobie przy Krákowie Bázyliki, ná Thron Xiążęcy, roczną Biskupiey prezencyi ftęskniony expektátywą, solennie, przy liczney y Páńskiey Assystencyi, ná rękách Senatorskich, ná sercách nas wszytkich, cáłym sercem kocháiącego Oyczyznę Senatorá, KONSTANTYNA FELICYANA wprowádźił; miásto tryumfálnych okrzykow z Ewángelistą moim, Ianem S. wołáiąc: *Hic fert fructum multum!* Przypátrz się ieno miła Polsko pożyteczney Pospolitemu Dobru mądrych Rad Iego dźielności, przypátrz Prześwietna Dyecezyio Xiążęcym, bá Kárdynálskim szczęśliwego Pásterzá Cnotom, przypátrz Iáśnie Oświecone Woiewodztwo Biskupowi, á przyznasz: że ći go słusznie FLORYAN Swięty, pálcem ręki swoiey w tym tu Káthedrálnym nászym Kośćiele że czćią złożoney wytyka: *Hic fert fructum multum!* To to Pásterz! to Biskup! ktorego profituiące Kośćiołowi Bożemu zasługi, sam Pobożnośći kwiát y wielka Cnot krescencya, prawdźiwą Florą, czy Floryánem koronuie: *Hic fert fructum* mul-

J. O. Xiążęćiá I.M. Nászego Ingres w dźień S. Floryáná przy liczney Senatorskich Purpur ássystencyi odpráwiony.

Naprzod S. Floryáná Kościoł Biſkupia záiáśniał prezencya.

multum. Torował kiedyś drogę Monárchá Polski KAZIMIERZ do náſzey Korony záproſzonemu z Rzymu FLORYANOWI; dźiś ſam FLORYAN náſtępuiącemu po świętey pámięći KAZIMIERZV Biskupie Krákowskim, KONSTANTYNOWI rázem y FELICYANOWI kredenſuie. Podáie mu Swiętą ſwoię z Ołtarzá Rękę, czyli też bierze ná porękę, y w protekcyą drogi ten Cerery Polskiey Owoc, y godny Niebá prezent, ná Páńskim lokuiąc Máieſtaćie. *Hic fert fructum multum.* Gdy po sławnym Ierozolymskim zwyćięſtwie tryumfálny Wiazd do Rzymu odpráwował Titus Veſpáſiánus Ceſarz, po inſzych ſpoliałách, iáko to, po złotym Stole y lichtarzu, po niezliczonych Kleynotách, nieśiono Księgę Praw Boskich y Cerymonij, od Moyżeſzá nápiſána. Przy tryumfálnym y ſpokoynym Biskupá moiego dźiśieyſzym Ingreſśie, między rożnemi Honoru Iego Inſigniámi, y ſzácownemi Ołtarzá ozdobámi, nieśie Pállás, iáko drogi cáłey Diecezyi kleynot, *Epiſtolam Paſtoralem,* z tą inskrypcyą: *Fert fructum multum.* Nie tylko tey Páſterzá moiego złotey Księgi madrze do nas wſzytkich nápiſáney, káżda literá *auró, cedrô notanda;* ále też co słowo, to źiárno, *Semen eſt Verbum DEI,* ná dobrą źiemię ſerc náſzych rzucone, tyśiącznym ſzczyćić ſię może pożytkiem. *Fert fructum multum.* Ale máłom powiedźiał. Bárdźieyći ieſzcze Prześwietny Wáwelu Krákowski, y cáła Polsko, fruktyfikuie Iáśnie Oświecone Xiążę KONSTANTYN y FELICYAN, kiedy w ſámo profituie Niebo. *Hic fert fructum multum.* Odbieraſz nie żelázne, ále złote wieki, kiedy przyimuieſz *Aurei Velleris* Biskupá: ktory *accreſcente* wedle Máthemátyká, dniá dźiśieyſzego, *Luná, creſcit:* idźie w gorę Honorow, Splendorow, Preeminencyi, tym ſámym że ſię do nas zbliżył, *creſcit creſcente aſtro.* Odbieramy wſzyſcy od ćiebie I. O. Xiąże KONSTANTYNIE y FELICYANIE, drożſze nád Kolchickie, bo Niebieskie złotych ſzczęśliwośći Runo, álbo cáły z Herbownym Twym IUNOSZĄ Niebá Zodyák: *Cælorum in ordine primus eſt ARIES.* Toć iuż przyznáć muſzę, że nie inſzy pożytek dźiś od Ciebie Miłośćiwe Xiąże odbieramy: *Hic fert fructum multum,* tylko przy ſolennym Twoim Ingreſśie, ná Thron Xiążęcy y Biskupią Káthedrę, Prześwietnemu Wáwelowi Krákowskiemu,

Reká S. Floryáná ieſt w Kośćiele Kátedrálnym Krákowſkim.

Od J. O. Xiążećiá J. M. náſzego Epiſtola Paſtoralis *do ſwoiey madrze nápiſána Diecezyi.*

J. O. Xiążećiá J M. náſzego Herbowny Junoſzá *Niebo do nas ſprowádźił.*

mu, y owszem cáłemu świátu Polskiemu, w Herbownym IUNOSZY Niebo sprowádzone.

Tá Xiążęcego Pánegyriku, tá lichey mowy moiey Máteryia będźie. Supplikuię iednák *Principis Clementiæ* o nietęskliwą audyencyią, sądząc z Seneką: *Nullum sine venia placuit ingenium.* Ná dálszym záś celu dykcyi moiey bądź naypierwszy Monárcho BOZE, ná ktorego Część y Honor niech będźie káżde słowo.

Seneca.

MAią pospolićie Páńskie ślády, te, co Słońce progressy; rowną z wypogodzonym Niebem prerogátywę. Gdźie tylko wkroczą, dokąd miłośćiwy uczynią Ingres, tám się zárаz wszytkie gromádzą splendory, rowne Niebieskim Luminarzom świátłá, hurmem ćisną. Ták dálece, że gdźie Páńska záiáśnieie Prezencyia, tám álbo źiemiá Niebem, albo Ziemią stáie się Niebo: *Quocunq ingentes animæ divertitis, grandis Vos luminum copia circumstat; adeoq Vrbibus novum invehitis Orientem;* mowi Orator. Coż dopiero mowić o tym? ktorego Oyczysta Rodowitość pięknie zkolligowáłá z Niebem? ktory się tym, co y Niebo, pieczętuie Herbem? tymże zászczyca znákiem? *Magnoq ARIES apparuit astro.* Co mowić o tym? ktory wypogodzoną záwsze zdrowych Rad twarzą, iáko *primæ magnitudinis sidus*, Oyczyznie y Wolnośći nászey, nie iedną chmurą woiennemi piorunámi groźną otoczoney, pięknie przyświecał? *Inter nubila Patriæ suaviter renidebat;* y niezgodne uspokoiwszy ánimusze, wesołe pokoiu chwile z Niebá zsyłał? *Serenavit omnia, quæ nativo afflavit sidere.* Co mowić o tym? ktorego Biskupi y Senatorski ánimusz, & *in toga*, & *in Sago*, iáko firmáment żadnemi niewzruszony przećiwnośćiámi, prawdźiwie KONSTANTYN, zá dobro pospolite sercem się y żyćiem zástáwiáiacy, murem iest y niedobytą Forteca: *Ardua nulla timens, animum non viribus æquans: nil grave, nil durum censet, nil linquit inausum.* Obroć tu mowę twoię Wielki Károlá V. Oratorze do Iáśnie Oświeconego Xiążęćiá moiego, á obaczysz, że y ná iedno iotá, pochwałá od prawdy nie ustąpi: *Nunquam Regius Tuus animus, Princeps, nutante vel etiam urgente Fortuná abjectè se demisit.* Zadna gwiázdá, choćby też y *fixa stella*, ták wiernie swemu nie służy firmámentowi, iáko ten Iáśnie

Iedná Páńskiey Prezencyi, co y wypogodzonego Słońcá prerogátywá.

Valerius.

Kanon.

J. O. Xiążęćiá J. Mśći KONSTANTYNA y FELICYANA Męstwo y Szczęśliwość w uspokoioney Oyczyźnie.

Dares.

In Paneg: Caroli V.

Oświecony náſz Luminarz, przy rożney ſzczęśćia álternaćie, nieodmiennie, ſtátecznie, słowem: záwſze KONSTANTYN Polskiemu świeći Niebu. Bo wie dobrze, co Rzymski Mowcá nápiſał: *Præclara eſt æquabilitas in omni vita, & conſtans ſemper vultus, eademq́; frons.* Swięta Cnotá, y z Niebem skrewniona Konſtáncyia w pobożnych kocha ſię KONSTANTYNACH. Co mowić? zápátruiąc ſię to ná Herbownego IUNOSZĘ, ktory *in medio ſortitus ſidera mundo*, w puł Polski, *in meditullio Regni, in Metropoli* cáłego Kroleſtwá ná Krákowskim Wátykánie, w troiſtey iáśnieie Koronie? To, ná firmáment wrodzoney Páńskiemu ánimuſzowi Cnoty, wielkiey dźielnośći, y polerownieyſzego nád kryſztał dowćipu, mądrośćią między gwiazdy policzonego Senatorá? Wielkiego, nie tylko z imienia, ále y z Cnoty, *benemeritisq́; de Republica*, KONSTANTYNA? wſzytkich ſzczęśliwośći *Compendium* FELICYANA? Co mowić? ieżeli nie to, że dźiśieyſzy I. O. Xiążęćiá náſzego ſolenny ná Biskupie y Xiążęce *ſubſellium* Ingres, Niebo do nas ſprowádźił. Cieſz ſię iáko chceſz Archimedeśie, Dedálá ręką wyrobionym Niebem, ktorym ćię udárowáły Syrákuzy. Niech po zmyślonych obłokách wyniosłe Arátá słynie Imię, że Sceniczną ſztuką gwiazdy ná źiemski przeniosł firmáment. Tobie miła Polsko twoy dźiśieyſzy Páſterz y Oćiec, nie zmyślone, álbo báieczne dáie Niebo, ále prawdźiwe. *Non fabula cælum, ſed virtus non ficta dabit.* Y nie bayką tego, ále Piſmem dowiodę.

Cicero. Manilius. Dares.

Geneſis 2do. *Complevit DEUS die ſeptimo opus ſuum, & benedixit diei ſeptimo, & ſanctificavit illum.* Skończył BOG dniá śiodmego Fábrykę cáłego świátá, y pobłogosłáwił śiodmemu dniowi, y poświęćił go. Morálnemi nie báwiąc ſię dygreſſyámi, do zámierzonych idę pochwał; Czemu, proſzę, nie dźień pierwſzy, ktorego BOG zácżał wyrabiáć dźieło ſwoie, nie drugi, nie trzeći, ále tylko śiodmy ſtáie ſię godnym áffektu, y błogosłáwieńſtw Boskich: *Benedixit diei ſeptimo?* Bo dźień śiodmy należeć miał do komputu, do regeſtru ſzczęśliwey wieczności, do Niebá: *Dies ſeptimus, dies beatitudinis*, przyznáie Iunilius. *Hác enim die requieſcet DEVS cum Sanctis ſuis in æternum, poſt opera bona, quæ operatur in eis.* Dźień śiodmy figurą ieſt dniá tego, ktorego nas BOG obiecána

Gen: 2. *Dźień Ingreſſu J.O. Xiążęćiá I. Mći náſzego do komputu dni Niebieſkich należy.* Junilius.

w Nie-

w Niebie zdobić będźie Korona, po długich ná tym tu świećie pracách, fátygách, y trudách dla BOGA podiętych, ktorych BOG sam sprawcą y zapłátą iest. Ale czemuż y dni insze tey prerogátywy mieć nie miáły, áby się Niebem tytułowáły, y dniem chwały? Iáśnieysza nád Słońce responsya sáme dáią ćiemnośći; kiedy o nich Literá Swięta mowi, iż po dźiennym świetle záwsze nástępowáły, y czyniły álbo zámykáły y kończyły dźień drugi, dźień trzeći stworzenia świátá: *Factum est vespere & mane, dies tertius, quartus.* A dniá śiodmego, iákby iuż ćiemnośći y wieczorá żadnego po nim nie było, nie postały umbry ná świećie, kiedy o nim milczy Pismo Boże: żadney wzmiánki nie czyni o wieczorze, y nocy dniá śiodmego; dźień śiodmy, dźień bez wieczorá. Toć iest y pomienionego Iuniliuszá zdánie: *Ad hunc sanctum diem, nec nox, nec vesperum pertinet.* Czemu? *quia lucerna Agni illuminabit illum.* Dźień śiodmy, ktorego BOG zákończył strukturę świátá, wieczorá y nocy nie zna? toć Niebem iest, o ktorym mowi Ian S. Apocalyp: 21. *Nox non erit illic.* Bo wszytkie ćiemnośći z Niebá ruguie Báránek: *Lucerna ejus est Agnus.* Gdźie to niewinnego Báránká *sidus* iáśnieie, tám dźień bez nocy, bez przyiáznego wieczorá, tám Niebo. Tu iuż, iest ći czego winszowáć Prześwietny Wáwelu, y owszem cáła Polsko, że dni swoie, nie tylko *sine nube*, ále też *sine vespere & nocte*, od tąd prowádźić będźiesz; precz ći wszytkich przećiwnośći ustąpią umbry, szczęśćie ćię bez odmiány przy KONSTANTYNIE, iáko *dies septimus, dies Beatitudinis; benedixit diei septimo*, pokoy, Błogosłáwieństwo Boskie, y sámo Niebo czeka; bo ten iásnie Oświecony Luminarz *Lucerna Agnus*, dźiś ná twym iáśnieie Tronie; y przy nim będźie ná źiemi, iák w Niebie; pomyślne sukcessy, szczęśćie przy FELICYANIE, *Dies septimus, dies Beatitudinis.* Nie dármo Cię Wielki nász Infułaćie, ktoś nie dawnemi czásy, z dowćipnych y twoich Oratorow, iednym Krolow kochániem, Páństwá y Pospolstwá ukontentowániem, práwie Niebieskiemi názwał delicyámi; gdy pod Herbownym twoim IUNOSZĄ, to potomnym wiekom mądre zostáwił Epigrámmá: Idem.

Pallia Præsulibus, Vellus das Regibus, Agne:
Deliciæ Domini! Deliciæ Populi!

Apoca-

Apoc: 20.

J. O. Xiąże KONSTANTYN y FELICYAN z Niebá y z Niebem zesłány Anioł, czy Aniołow Głowá?

Apocalypsis 20. Widźi Ian S. Aniołá zstępuiącego z Niebá ná źiemię, trzymáiącego klucz od przepáśći, y snuiący się z ręki łáńcuch: *Vidi Angelum descendentem de Cælo, habentem clavem abyssi, & catenam magnam in manu sua.* Niechcę bydź dwornym Anielskiego przezwiská bádáczem; bo się boię, áby mi ten Anioł, ták, iáko *Iudicum* 13. nie odpowiedźiał: *Cur quæris nomen meum, quod est mirabile?* Imię Anielskie cudowne: rozum ludzki ledwo go dośćignie, á ięzyk iák wymowi? Aliśći mi zá Aniołá Anioł Apokáliptyczny, Ian odpowiáda: *Vidi Angelum fortem.* Nie pytay się więcey co zá imię Aniołá tego, ktory dźiś solenny Ingres z Niebá, y z Niebem, do ćiebie Krákowski Prześwietny Wáwelu, do ćiebie Iáśnie Oświecone Woiewodztwo, do ćiebie Stołeczne Korony Polskiey Miásto Krákowie, przy liczney splendorow swoich odpráwia komitywie, y Herbownego wprowadza IUNOSZĘ? Oto Nomenklátura Iego, y Iáśnie Oświecone Imię: *Angelus fortis.* Niebieski Mocarz, lepiey wyráżę, KONSTANTYN y FELICYAN. *Vidi Angelum descendentem de Cælo?* Tyżeś to KONSTANTYNIE? Tyżeś to FELICYANIE? Tyżeś to Aniele, dźiś głęboka submissya, przy Ascensyi ná Thron Xiążęcy y Biskupią Káthedrę, *Descendens Angelus?* Anioł z Niebá do nas zstępuiący, y wszędźie máiący Niebo, tudźiesz przy sobie? Ták iest: *Vidi Angelum descendentem de Cælo.* Nie źiemiá niestátek, Anyołá nászego Mátka iest, ktora *nunquam in eodem statu permanet*, ále sámá szczęśliwa wieczność, sam Niebieski firmáment; gdźie co Anioł, to KONSTANTYN; co KONSTANTYN, to Anioł: co Swięty, to FELICYAN; co FELICYAN, to Swięty. Wszák *Status in Cælo cunctos durabit in Annos?* W Niebie wieczna szczęśliwość; to iest, w Niebie KONSTANTYNOWIE y FELICIANOWIE się rodzą. Co o Tobie Iáśnie Oświecone Xiążę Herbowny mowi IUNOSZA? ieżeli nie to, co Pòétá o Kárdynale Rádźiejowskim: *Te*

P. Słow: *fulgida, Princeps, excepére ostrô priùs incunabula, quàm Sol: Patritium pro sole jubar præluxit; avita Stemmata, pro Cælo.*

Revelat: S. Mechtil. c. 14.

Możesz Apellesie Polski z nászego KONSTANTYNA málowáć Aniołá, y owszem wszytkie Chory Anielskie, stosuiąc się do Swiętey Mechtyldy imáginácyi. Ieżeli spoyrzysz ná niego, iáko ná Kápłáná, dla BOGA około dusz

sobie

ſobie powierzonych prácuiącego? máluyże z niego Tobiaſzowego Aniołá: *Aſpectus ejus, ſicut fulgur; & veſtimentum ejus, ſicut nix.* Grom y piorun ná złe, ſam kándor życzliwośći dobrym. Ieżeli ſpoyrzyſz ná zátopionego w BOGV, y w Niebieskich kontemplácyách Biſkupá? máluy z niego Archániołá; o ktorym wſpomina Páweł S. *1ma ad Theſſalon:* 4. *Ipſe Dominus in voce Archangeli deſcendit de Cœlo.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná Páński ánimuſz, źiemskie depcący znikomośći, y do wſpániálſzych myśl obroconą ákcyi? máluy Xięſtwá: *Principatus;* á ia przypiſzę: *Sic altum aſſurgis, Princeps, at Principe major, par ſolijs: uno tantum ad faſtigia paſſu eluctetis adhuc, ſublimior omnibus ibis; & ſolùm minus ipſo Numine Numen.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná Páſterską Iego władzą, ná Oycowską miłość, ná pieczołowánie y ſtáránie ſię o ſwoie owieczki? máluy z niego *Poteſtates* Mocárſtwá. A nád obrázem rzuć Sentencyą Pliniuſzá: *Nullum eſt præſtabilius, aut pulchrius Deorum munus, quàm bonus Princeps.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná godne Kárdynálskiego Imienia Cnoty KONSTANTYNA náſzego? máluy z niego: *Virtutes;* Iſtotę Cnot Anielskich. A ia podpiſzę: *Sic, quò Præſul abis, Pietas veſtigia prenſat; ceu ſolem, comes umbra; vehisq; ingentia tecum agmina virtutum.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná pomiárkowáne w nayćięższych przećiwnośćiách áffekty, y wiktoryą śiebie ſámego? máluy Páńſtwá: *Dominationes.* Ach, pięknież to pánowánie! A Pliniuſz znowu da Lemmá to, co Tráiánowi: *Non timet bella, nec provocat.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná ſerce, Stolicę Nayświętſzego DVCHA, y Dárow Boskich? máluy *Thronos*, Throny y Máieſtaty Anielskie; á nád niemi Ariſtoteles ſwoię położy konkluzyią: *Solis bonis Honor debetur.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná złotą drogich tálentow Głowę Iego, w ktorey ſámá mądrość, náuká, experyencya, y *Conſius* BOG rády, rezyduie? máluy Cherubiná; *Cherub, Scientia:* A ia złotemi literámi nád tą Anyołá moiego Głową nápiſzę: *Orbis Bibliotheca Caput.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná oſtátek, ná pałáiące miłośćią BOGA y bliźnich ſerce, y świętą Duſzę Páſterzá náſzego? máluyże z niego Seráfiná. Słowem: nie iednego maſz prototyp Aniołá w iednym KONSTANTYNIE; wſzyſtkie z niego máluy Anielskie intelligencye, przymioty, ozdoby, ſzácunki, tálentá; ktore pięknie zebrał w krotki wierſz Pòétá: *Hic ſo-*

Do 9 Chorow Anyelſkich należy. Naprzod máluy z Kápłáná Anyołá.

Z Biſkupá, Archányołá.

Z Xiążęćiá, Xieſtwá.

Idem.

Z Páſterzá, Mocárſtwá.

Z pobożnego KONSTANTYNA, Cnoty.

Z nieuſtráſzonego w przećiwnośćiách FELICYANA, Páńſtwá.

Z pełnego Dárow Boskich ſercá, Throny.

Z drogich mądrośći tálentow, Cherubiná.

Ná koniec máluy z świętey Duſzy, ogniſtego Seráfiná.

Idem.

lers habitat plenam ſapientia mentem: Pectus habet candor: comit Clementia vultum; Alta ſupercilium Majeſtas tollit; in ore lene micant Charites, deicitq; modeſtia frontem infra fortunas; oculos vigilantia multô irradiat calô. Tenći to Anyoł mocny, Niebieski Mocarz, *Angelus fortis*, bo KONSTANTYN! zá BOGA, zá Kośćioł Chryſtuſow, zá Cnotę, zá Oyczyznę, odważnie, heroicznie, ſzczęśliwie woiuie; bo FELICYAN! Przypátrz ſię ieno uzbroionemu: Biskupia Infułá, Xiążęca Mitrá, miáſto ſzyſzaká; Páſtorał,

Idem. miáſto Mieczá, bá y miecz w ręku: *Pro caſſide, Sanctus munit apex frontem; pro ferro, Scipio dextram.* Woiuie ráda, pobożnośćią zwyćięża, tryumfuie modlitwą; y nákazánemi ſupplikácyámi, bárdźiey niż z burzących kártánow,

Roku 1710. po wßyſtkiey Diecezyi Krákowſkiey Supplikácye nakazáne, dla oddalenia Powietrza morowego.

álbo z hucznych ármat, ogniſto wypuſzczonemi kulámi, ráźi nieprzyiaćielá, y ſámę śmierć z záwźiętey morowego Powietrza imprezy zbiia: *Conſiliô pugnas, pietate armatus in hoſtem, claſſica grandè tonas; dum ſupplex, numina terris blanda facis, precibus.* Tenći to Anyoł dźiś nam Niebo dáie, gdy śiebie: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo.* Ten Anyoł, przy ſolennym dźiś Ingreśśie ſwoim do nas, ták Bi-

Idem. skupia piáſtuie laskę, że też oraz y złote Niebieskie trzyma Klucze, ktoremi ſobie y nam Niebo otwiera: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo, habentem Clavem abyſſi. Abyſſus* przepáśćia, nie tylko Anielski Doktor Thomaſz S. dla głębokiey y wyſokiey Theologiczney náuki, ále też y dźiśieyſzy Korony Polskiey Pátron, FLORYAN Męczennik, názwáć ſię może; ktory od okrućieństwá Aqwilinowego z moſtu w Rzekę, iák w przepáść, był zrzucony: wſzák o nim ták *Annales Poloniæ* twierdzą? *Aquilini Præfecti juſſu, ſaxô ad collum appenſô, in fluvium Anaſum dejici jubetur.* Otoż ten dźiśieyſzy náſz Anyoł, tymże Kluczem, ktorym ſobie FLORYANA Swiętego Bázylikę, iáko *Sanctiorem Abyſſum*, otworzył: otwiera y Niebo: *Tibi dabo claves Regni Cælorum.* áby pokazał, że *à ſummo Cælo egreſſio ejus*, z Niebá zesłány Páſterz, Niebo do nas ſprowádźił: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo, habentem clavem abyſſi.* Vderzy ná nas iáki, *Immunitatis Eccleſiæ*, Kośćiołow y Wiáry Swiętey nieprzyiaćiel? Nie boymy ſię: ſtánie mu ten Anyoł, bá Anyołow wſzyſtkich Głowá, mocno w kroku, iáko KONSTANTYN; ſzczęśliwie, iáko

FELI-

FELICYAN. Y owſzem z gory ná łeb, z Wáwelu ná przepáść, Páſterską mocą ſtráći; bá ieżeli ſię náprze, y do bieſá, w ſmoczą iámę: *Vidi clavem abyſſi.* Nie boy ſię Pietrze záwźiętego ná twą zgubę Herodá: niech ći żelázne nielutośćiwa przećiwność ná ręce y nogi kłádźie káydány, ćięſzkie łáńcuchy, okrutne pętá: odpádną ſáme ná ieden dźiśieyſzego Aniołá głos, *ceciderunt catenæ.* Potárga to łácno ręká Iego, porozrywa: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo habentem catenam magnam in manu ſua.* Łáńcuch w ręce u tego Aniołá, áby ná oko pokazał, że ma *poteſtatem ligandi & ſolvendi*: może *contumaces*, cenſur skrępowáć łáńcuchámi, może eliberowáć pokornych. Mieyże to *Omen*, ſzczęśliwą otuchę, dźiśieyſzy Aniele z złotego Biskupiego łáńcuchá: *Vidi Angelum habentem catenam*; że iáko w łáńcuchu iedno ogniwo drugie ćiągnie, ták ſię do usług Twoich ieden po drugim, á co raz więkſzy, gárnąć będźie Honor: *Et titulus titulos, & honor parit unus honores; ut veteres mitras, faſcesq́ recentibus ornes: Præſuleasq́ novum vittas diadema coronet.* Po trzech Wáwelu Náſzego Koronách, rzucą ſię wyżſze Infuły do nog Páńskich, y Kárdynálskie poſpieſzą Kápeluſze: áby te przynaymniey umbellą były licznemi otoczonemu iuż ſplendorámi Luminarzowi Pierwſzemu IVNOSZY: *Tibi vertice magno, & mitra, & gravior mitris ſuperincubat orbis. Sed cùm tot ſidera flagrant, totq́ urunt ſoles? attemperet aſtra Galerus.* My záś ſzczegulnie obligowáni Tobie Wielki Aniele, KONSTANTYNIE y FELICYANIE, że tym Biskupim złotego łáńcuchá prezentem: *Vidi Angelum habentem catenam*, ni drugi Thomaſz, do pierśi y ſercá ſwego, *ad nos viſcera Tua*, do wſzytkich nas zćiągnąłeś Słońce, gdy śiebie: *Principes, velut Soles*; ſprowádźiłeś świetny, w pierwſzym między Niebieskiemi Znákámi IVNOSZY, Zodyák; wſzytkich ſplendorow, pomyślnych ſzczęśliwośći, po długiey expektátywie, pożądáne Niebo. Więc iuż z Auguſtynem Swiętym záwołáć mogę: *O vita beata! vita tranquilla! vita ſancta! vita ſine labe! ſine dolore! ſine anxietate!* Przy Tobie Naywyżſzy Aniele, Iáśnie Oświecone Xiążę náſze, w cáłey Diecezyi będźie iák w Niebie, pokoy, weſołość prawdźiwa, ſerc w BOGV kontentecá, życie ná wzor niewinnego Báránká, zgodá y

Władzá y moc Biſkupia.

Otuchá wiekſzych Honorow.

Idem.

Livius.

 Brá-

P. Słowicki. Bráterska miłość: *Omnia mutabis, Præſul, meliore metallo: gemmis hora fluet, fundetur Menſis obryzo; annos Sapphiro ſolidabis, luſtra Smaragdis: & nova concreſcet Fortuna Adamante perenni.* Przy Tobie, iák w Niebie, Perłowy moment poydźie zá momentem, złote płynąć będą godźiny, dyámentowe czáſy, fortunne chwile; bá ſzczęśliwych ſukceſſow práwie ſámá wieczność.

Apoc: 14. Toć nam rokuie tenże Ian Swięty Prorockich pełen wyrokow, gdy mowi *Apocalyp: 14. Ecce Agnus ſtabat ſupra montem Sion, & audivi vocem de cælo, tanquam vocem aquarum multarum, & tanquam vocem tonitrui magni, & vocem ſicut Citharædorum.* Ledwie co ſtánał Niebieski Báránek ná gorze Sion, áliśći záraz usłyſzałem głos z Niebá, iáko głos wod wielu, iáko huk gromu, iáko dźwięk wdźięcznie brzmiącey Kápelli. Stánał Herbowny Páſterzá moiego IVNOSZA ná Krákowskim Wáwelu, iáko ná gorze Sion: *Super Sion, Montem Sanctum*, gdźie ták wiele Swiętych Páńskich rezyduie, gdźie tyle Krolow, Monárchow, Biskupow Mauſolea liczemy: áż záraz przy Ingreſśie Iego tá Swięta Gorá Wáwel, w Niebo przemieniona. Niebieskie tylko wydáie głoſy, ktoremi go rozumne wody, gdy niema tudźież milczy Wisłá, weſołemi po Niebie okrzykámi sławią: *Aquæ multæ, populi multi.* Słuſznie ápplauduią: *Sedenti in throno, & agno, benedictio, & honor, & gloria in ſæcula.* Pánuiącemu ná Biskupim y Xiążęcym Máieſtaćie, godnemu Niebá Báránkowi Błogosłáwieńſtwo, Honor, y sławá ná wieki, iák w Niebie. *Audivi vocem de cælo, tanquam vocem aquarum multarum.* A do tego práwie Niebieskim grzmotem, ná Salve *reboantibus tormentis.* Tá Prześwietnego Wáwelu Gorá Wielkie KONSTANTYNA, ſzczęśliwe FELICYANA Imię dźiś po obłokách y świećie rozniosłá: *Audivi tanquam vocem tonitrui magni.* Bá y Muzyká ledwie nie Anielska, przy

Herbowny JUNOSZA ná Prześwietnego Wáwelu Gorze ſtánał, iáko ná gorze Sion. Báránek Apokáliptyczny, Niebem otoczony.

Leont: miłey zgodnych ſerc hármonii: *O quam pulchra eſt oris atq; cordis harmonia!* ow Ianá Swiętego koncert: *Dignus eſt Agnus accipere Honorem.* Honorowi y Sławie IVNOSZY wygráłá: *Audivi tanquam vocem Citharædorum: vocem de Cælo.* Przyznayże teraz KONSTANTYNOWI Bároniuſzu, że zá nim wſzyſtkie idą iák zá Słońcem Niebios obroty; że go nigdy bez promieni łask y ſzczodroty świát nie uyrzy,

nigdźie

nigdźie nie obaczy, tylko w Niebie, tylko *inter sidera*; między wielkiemi Luminarzámi: *CONSTANTINVS, quasi Sol, neminem præteribat, verùm in omnes, radios liberalitatis diffundebat.* Baronius.

Iuż się nie pytay z Psálmistą dworny Pánskich táiemnic Skrutatorze: *Domine, quis requiescet in monte sancto tuo?* A co to zá Gość dźiś w nászym stánął Niebie? *Quis requiescet?* Bo wnet usłyszysz: *Qui ingreditur sine macula.* Ten Niebo, iáko swoie záiechał: ten do Niebá wiazd uczynił, kto dźiś z niewinnym IVNOSZĄ: *Candidus Agnus*, solenny do Wáwelu Krákowskiego Ingres odpráwił. Ten, *qui operatur Iustitiam*: nie tylko *Ius gladij* w dźiedźicznym trzymáiąc Xięstwie, ále też záwsze w swoim IVNOSZY Niebieską piástuiąc Szalę, iáko żywa Sprawiedliwość, Kárdynálska Cnotá: *Aries donat sua tempora Libræ*: Słowem spráwiedliwy KONSTANTYN: *Constantinus Iustitiæ fuit studiosissimus.* Co po tych interrogácyách? *Quis requiescet in monte Sancto Tuo?* kto z Tobą, Miłośćiwe Xiążę, ná tey Swiętey Polskiego Wátykánu Gorze, gdźie ták wielu Błogosłáwionych spoczywa, kto w tym Niebie rezydowáć będźie? gdźie Swięty Antecessor Twoy STANISŁAW, y po śmierći męczeńskiey, przy Anielskiey Muzyce y Assystencyi, po Biskupiu, Processye iák w Niebie, zá Báránkiem odpráwuie; iáko świádczą domowe Historye: *quis requiescet?* Oto gotowa odpowiedź: *Qui ingreditur sine macula: Qui sequuntur Agnum.* Káżdy dźiś sprowádzone do śiebie Niebo, czyli śiebie w Niebie obaczy, kto tylko do Ingressu KONSTANTYNA y FELICYANA, iáko Owieczká należy do Pásterzá; kto zá tym Báránkiem w też tropy idźie: *Dux gregis inter Oves Agnus.*

Psal: 14. — Lucanus. — Christ: — Longin: in Hist: Pol. — Ovidius.

Ieżeli po tym poznamy Niebieskiego Páná, ná sąd idącego z cáłym Niebem, że go poprzedzáć będą Krzyże: *Parebit signum filij hominis: tunc videbunt venientem in nubibus Cæli.* A iákże dźiśieyszy KONSTANTYNA nászego Miłośćiwy Ingres bez Niebá będźie? kiedy go nie tylko z Biskupim ná pierśiách, z Xiążęcym ná Mitrze Krzyżykiem widźiemy: ále też KONSTANTYNA Krzyż, znák zwyćięstwá, dźiś ná WACŁAWA y FLORYANA złotem wyrobiony Chorągwiách, nád Wáwelem nászym

Krzyż Wielkiego KONSTANTYNA ná Niebie kredensuie tryumfálnemu Ingressowi J. O. Xiążęciá I. Mći.

 iáśnie-

iáśnieie, z inskrypcyą Stylem Niebieskim nápiśána: *In hoc signo vinces.* Winszuię Iáśnie Oświecone Xiążę, żę ćię y sam Wielkiego KONSTANTYNA Krzyż, z Hieroglyfikiem tryumfow y odważnego sercá: *Absit mihi gloriari nisi in Cruce*, ná Thron Xiążęcy y Biskupi wprowadza. A tym sámym cáłe Niebo Tobie y nam podbija: *In hoc signo vinces.*

A czymże teraz, zá to, miła Polsko, Senatorá Twoiego? czym Prześwietny Wáwelu, Biskupá? Krákowskie, Sándomierskie, Lubelskie Woiewodztwo, czym Pásterzá? Siewierskie Xięstwo, czym uregálizuiesz Páná? Wystáwił kiedyś Senat, y lud Rzymski Wielkiemu KONSTANTYNOWI w Rzymie *triumphalem Arcum*, ná znák wdzięczności, y podpisał: *Magno CONSTANTINO Imperatori: Liberatori Vrbis: Fundatori quietis Romanæ.* My tryumfálnego nie zrzucamy Arkuśá, ále trochę odmienną potomnym wiekom zostáwuiemy subskrypcyą: *Secundo CONSTANTINO Principi; Liberatori Patriæ: Fundatori quietis Polonæ.* Drugiemu y nie mniey szczęśliwemu KONSTANTYNOWI, y owszem szczęśliwszemu, bo rázem FELICYANOWI, Iáśnie Oświeconemu Xiążęciu, Oyczyzny Liberátorowi, Fundatorowi Pokoiu, czy Niebá Polskiego. Przemowiłá kiedyś do Theodozyuszá Cesárzá Rzeczpospolita Rzymska (iáko świádczy *Pacatus*) cieszac się z rządu y Pánowánia Iego: *Hanc mihi gratiam refers Theodosi, quòd Te etiam felix desideravi? quòd cùm me Nerva Tranquillus, amor generis humani Titus, pietate memorabilis Antoninus teneret; cum mænibus Augustus ornaret, legibus Hadrianus imbueret, finibus Trajanus augeret; parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Coś podobnego dźiś do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiąże Polská nászá, y Diecezya Twoiá mowi: Miáłám ták wiele zacnych Biskupow y godnych Senatorow, ktorzy mię cnotą y náuką zdobili, rádą konserwowáli y bronili. Otoli przećię: *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Do konkluzyi poćiech, do istoty szczęśćia, do większey sławy u postronnych Narodow, Twoiey mi iesżcze nie dostawáło Miłośćiwe Xiąże, Wielki Polski KONSTANTYNIE prezencyi, powagi, dźielnośći, y Pásterskiey opieki: *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!*

Pacatus in Paneg: Theodosii.

Przy

Przy Tobie KONSTANTYNIE státeczna będźie Fortuná, Religia, y Honor Polski. Przy Tobie FELICYANIE wiązáć się będźie *Felicitas*, Pokoy, Zdrowie, y wszytkich Dárow Boskich áffluencyia. Ná koniec, co Dawid do Sálomoná, to Polská do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiąże mowi: *Det Tibi DEVS prudentiam*, (ná ktorey ći nigdy nie schodźiło) *ut regere possis*. Niech Duch Mądrośći w Tobie swoię záłoży rezydencyią, z większemi y obfitszemi coraz łáskámi *ab alto* zstępuiąc. My się ná koniec z tym protestuiemy: że tego, ktorego nam BOG, Cnotá, y Niebo zesłáło Pásterzá, w pámięći y w áffekćie chowáć będźiemy: *Diuq́ nobis incolumem, diu felicem imperare Te; volumus. Princeps, in æternum vive!* żyi, pánuy iák naydłużey. To *unum omnium votum est, salus Principis!* Orat:

Do Ciebie záś Naywyższy Monárcho BOZE, pokorną supplikę od Wielkiego KONSTANTYNA Cesárzá nápisáną, zá Iáśnie Oświeconym Xiążęćiem Nászym KONSTANTYNEM y FELICYANEM podáiemy:

O DEVS Clementissime! Te adoramus, & invocamus: ut Dominum Nostrum CONSTANTINVM Superstitem conserves, illumq́ adversùs omnia mala protegas, propter IESVM Christum, Filium Tuum Vnigenitum.

Christian: in Descript: Monarchiarum.

A M E N.